

Tomasz F. de Rosset

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0002-0541-286X

W sprawie początków muzealnictwa polskiego: muzea starożytności¹

Światową historię muzeów rozpoczyna w 1471 roku dar Sykstusa VI dla rzymian w postaci papieskiej kolekcji posągów antycznych, aby jako własność publiczna zostały one umieszczone w miejscu świeckim i tam wystawione na widok oraz przechowane dla przyszłych pokoleń. Nie miało to dotychczas analogii ani w starożytnym Egipcie, ani w Chinach, ani w Grecji czy Rzymie, ani też w średniowieczu bizantyńskim czy zachodnim – chociaż można by wskazać wiele miejsc, gdzie niemalże od początków ludzkości kolekcje gromadzono i eksponowano². Na ziemiach należących przed rozbiorami do polsko-litewskiej Rzeczypospolitej Obojga Narodów muzeum ma genezę

¹ Wykorzystany tu został większy fragment komentarza do [Józef Mayer, Józef Kremer], *Odezwy Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim połączonego w celu archeologicznych poszukiwań, wraz ze skazówką mogącą posłużyć za przewodnika w poszukiwaniach tego rodzaju, 1850*, w: *Muzeum w kulturze pamięci Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Antologia najwcześniejszych tekstów*, t. 1:1766–1882, red. T.F. de Rosset, M.F. Woźniak, E. Bednarz Doiczmanowa, Toruń 2020, s. 195–223.

² Określenie „światowa historia muzeum” zapożyczyłem z tytułu monumentalnego dzieła Krzysztofa Pomiana: *Le musée, une histoire mondiale*, Vol. 3: *À la conquête du monde, 1850–2020*, Paris 2022 (wiosną 2023 roku nakładem gdańskiego wydawnictwa słowo/obraz terytorium ukazała się polska edycja pierwszego tomu tego opracowania). Wzmianka o początku muzealnictwa odnosi się natomiast do rzymskiego muzeum na Kapitolu, jakie zdaniem tego uczonego i wielu innych badaczy było pierwszym tego typu miejscem.

znacznie późniejszą, bo jest dziełem dziewiętnastego stulecia, aczkolwiek jego zapowiedzi pojawiały się już wcześniej. Nie bez racji za kolebkę polskiego muzealnictwa uchodzi założenie puławskie Izabeli z Flemmingów Czartoryskiej, a prawo do tego tytułu może rościć także Muzeum Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Lwowie. Dopiero jednak po połowie wieku instytucja muzeum stała się częstsza i zyskała prawdziwie doniosły status kulturalny. Historię jej otwierają muzea starożytności, jakie – tworzone społecznie bądź prywatnie (przy braku wsparcia, a wręcz wbrew polityce kulturalnej władz zaborczych, państwowych lub lokalnych) – powstały we wszystkich prowincjach podzielonej między trzy ościenne mocarstwa Rzeczypospolitej, w Galicji, Wielkopolsce, na Litwie i w Królestwie, a w pewnym sensie także na emigracji w Paryżu. Można by w nich dostrzec polski odpowiednik niemieckich *Heimatmuseen* czy też francuskich i włoskich muzeów regionalnych, ponieważ były im bliskie zakresem gromadzonych obiektów, miały jednak znacznie większe ambicje, sięgające tu nieledwie wymiaru narodowego.

Przed połową wieku XIX termin „muzeum” na ziemiach polskich używany był wyjątkowo, a jego ówczesnej zawartości semantycznej nie da się bez zastrzeżeń odnieść do placówki nastawionej na gromadzenie kolekcji i ekspozycję jej publiczności, co dziś przede wszystkim definiuje tę instytucję. Prawdopodobnie wówczas najbliższe temu byłoby jedynie wspomniane wyżej lwowskie *Musaeum Lubomirscianum*, w którego akcie założycielskim słowo to występuje, chociaż początkowo warunki lokalowe nie pozwalały na pełną ekspozycję zbiorów³. Inne nazywane tak placówki wiązały się nie tyle z kolekcją i jej prezentacją, ile z edukacją i badaniami. Stanowiły więc miejsca służące raczej spotkaniu umysłów niż rzeczy, zgodnie z tradycją sięgającą starożytnego *Musejonu* w Aleksandrii, Akademii Platona i Arystotelesa oraz refleksji Komeniusza w czasach nowożytnych⁴. Było tak w przypadku teoretycznych założeń *Musaeum Polonicum* Michała Jerzego Mniszcha (1775)⁵, *Musaeum Mathematico-Phisicum* w poznańskim Kolegium Jezuickim (1762–1788)⁶, *Museum* księdza Leopolda Szersznika w Cie-

³ B. Długajczyk, L. Machnik, *Muzeum Lubomirskich 1823–1940. Zbiór malarstwa*, Wrocław 2019, s. 178–191.

⁴ F. Mairesse, *Początki muzeum*, w: *Słownik encyklopedyczny muzeologii*, red. A. Desvallées, F. Mairesse, red. edycji polskiej D. Folga-Januszewska, Warszawa 2020, s. 355–357.

⁵ M.J.W. Mniszech, *Myśli względem założenia Musaeum Polonicum, 1775*, w: *Muzeum w kulturze pamięci...*, s. 47–64.

⁶ E. Wyka, *...ciekawym wiedzieć i widzieć skutki... czyli dzieje i znaczenie kolekcji przyrzędów naukowych Stanisława Augusta*, Kraków 2015, s. 53–58.

szynie (1802)⁷, Museum Anatomicum na Uniwersytecie Wileńskim (1815)⁸, a także Muzeum (albo Muzeum Fizycznego) warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk wymienianego od roku 1818 do 1827 w jego „Rocznikach”⁹. W myśl idei Komisji Edukacji Narodowej i potem ustaw edukacyjnych Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego w skład zbiorów naukowych szkół wydziałowych (wojewódzkich) miały wchodzić również muzea, będące wydzielonymi pomieszczeniami dla wykorzystywanych dydaktycznie instrumentów fizycznych, chemicznych i matematycznych, funkcjonujące obok bibliotek i szkolnych gabinetów (pełnych pamiątek historycznych, numizmatyki, minerałów, obiektów historii naturalnej)¹⁰. W szkole wojewódzkiej w Płocku połączono je z Muzeum Towarzystwa Naukowego Płockiego (1821–1831)¹¹.

Dopiero muzea starożytności z połowy wieku były bliskie muzeum, jakiego znamy obecnie. Powstawały one na podatnym gruncie zainteresowań przeszłością Polski, rozwijającego się ruchu tzw. starożytnictwa narodowego i patriotycznego kolekcjonerstwa. Był to objaw znamionującego już XVIII wiek budzenia się w całej Europie zainteresowań zwróconych ku lokalnym, rodzimym historiom oraz budowania ich doniosłości w zestawieniu z powszechnie uznawanym dziedzictwem klasycznego antyku¹². Słowo „starożytność” (fr. *antiquité*) stanowiło więc odniesienie nie tyle do antyku

⁷ M. Makowski, *Zbiory muzealne Leopolda Jana Szersznika*, w: *190 lat założenia muzeum i biblioteki Leopolda Jana Szersznika 1802–1992*, red. J. Spyra, Cieszyn 1993, s. 53–60.

⁸ *Museum Anatomicum Caesareae Academiae Medico-Chirurgicae Vilnensis*, Vilnae 1842.

⁹ W latach 1818–1827 w wykazach ofiarodawców występuje Muzeum lub Muzeum Fizyczne obok Gabinetu rzeczy przyrodzonych, potem w ich miejsce pojawia się Zbiór osobliwości („Roczniki Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk”, 1818–1830). Ta drobna zmiana może sugerować, że nazwa muzeum pierwotnie odnosiła się tu do zbioru instrumentów naukowo-dydaktycznych i odstąpiono od niej paradoksalnie po tym, jak w nowo wzniesionym Pałacu Staszica wyeksponowano zbrojownię generała Jana Henryka Dąbrowskiego (J. Pych, „Świątynia zwycięstwa”. *Kolekcja broni i historycznych pamiątek gen. Jana Henryka Dąbrowskiego*, „Muzealnictwo” 2004, nr 45, s. 46–59).

¹⁰ A. Tołysz, *Muzea szkolne w Królestwie Polskim – rozpoznanie problematyki*, „Muzealnictwo” 2018, t. 59, s. 45; A. Tołysz, *Edukacyjna funkcja muzeów polskich za I Rzeczpospolitej i w epoce rozbiorów*, w: *Studia o muzealnej pamięci na ziemiach dawnej Rzeczpospolitej do roku 1918*, red. T.F. de Rosset, A. Tołysz, M. Wawrzak, Toruń 2020, s. 71–75.

¹¹ *Towarzystwo Naukowe Płockie przy szkole wojewódzkiej płockiej*, Płock 1820, s. 12; „Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych Królestwa Polskiego”, 1824–1830.

¹² K. Pomian, *Les deux pôles de la curiosité antiquaire*, w: *L’Anticomanie. La collection d’antiquités aux XVIII^e et XIX^e siècles*, dir. A.-F. Laurens, K. Pomian, Paris 1992, s. 59–68.

klasycznego, ile do antyku narodowego, słowiańskiego, polskiego; ponadto w tym ujęciu mniej oznaczało ono konkretną epokę niż obiekt pochodzący z przeszłości – i nie jedynie pradziejów czy też odległego średniowiecza, ale przeszłości w ogóle. Jeśli chodzi o rodzaj tego obiektu natomiast, to można tu doszukiwać się odpowiednika francuskiego terminu *objet d'art* o szerokim zakresie znaczeniowym, ale odnoszącego się przede wszystkim do tego, czego nie zaliczano do „wielkiej sztuki” (malarstwo, rzeźba, rysunek), a więc obejmującego rzemiosło artystyczne i w zależności od potrzeb rozmaite inne artefakty, historyczne pamiątki po instytucjach, wydarzeniach i wybitnych postaciach, a nawet fragmenty ich ciał, stopniowo ujmowane takimi pojęciami jak „dziedzictwo przeszłości” (narodowe) oraz „zabytek”, w czym dużą rolę odegrała instytucja muzeum¹³. Przy całej ich materialności wszystko to bowiem były semiofory (aby sięgnąć tu po kategorię Krzysztofa Pomiana), czyli byty w istocie swojej ideowe, odwołujące się do przeszłości narodu, epok jego wolności i wielkości, dawnych przewag, zwycięstw, władców, instytucji, bohaterów, stanu rycerskiego, szlachty, a potem także ludu¹⁴. Do kategorii tej mogła być zaliczona zabytkowa sztuka (malarstwo, rzeźba), obiekty rzemiosła artystycznego, historyczne pamiątki narodowe po instytucjach, wydarzeniach i wybitnych postaciach, czy nawet fragmenty ich ciał.

Zakres narodowych starożytności wymaga jeszcze badań dla dopełnienia ogólnej interpretacji i ustalenia głównych faktów, naczelnej problematyki, postaci, zbieranych obiektów. Do pierwszej próby jego ustalenia doszło chyba jeszcze w końcu XVIII wieku, kiedy ksiądz Ksawery Zubowski opracował prospekt pisma periodycznego, mającego być swego rodzaju inwentarzem (1786)¹⁵. W połowie następnego stulecia został on sformułowany w *Odezwie Towarzystwa Naukowego Krakowskiego* (1850)¹⁶, a materialnie zaprezentowany na wystawach starożytności, z których największe znaczenie miała wystawa w pałacu Potockich w Warszawie (1856) i pałacu Lubomirskich w Krakowie (1858). Katalog wystawy warszawskiej to właściwie indeks starożytności, grupujący je i klasyfikujący pod względem chronologicznym, technicznym i funkcjonalnym; taką samą wartość interpretacyjną ma niepublikowana dokumentacja wystawy krakowskiej oraz związane z nią

¹³ Na temat muzeów, kształtowania się pojęcia dziedzictwa narodowego i ochrony zabytków zob. D. Poulot, *Musée, nation, patrimoine, 1789–1815*, Paris 1997.

¹⁴ K. Pomian, *Zbieracze i osobliwości. Paryż–Wenecja XVI–XVIII wiek*, tłum. A. Pieńkos, Warszawa 1996, s. 15–62.

¹⁵ [Ks. X. Zubowski] *Kollekcya Starożytnych i tego-czasowych osobliwości w Kraiu i za Kraiem znajdujących się, Naród Polski interessujących. Pismo periodyczne. Prospekt, 1786*, w: *Muzeum w kulturze pamięci...*, s. 91–102.

¹⁶ *Odezwa Towarzystwa Naukowego...*, s. 203–222.

wydawnictwa¹⁷. Obok zabytków antyku klasycznego (egipskiego i grecko-rzymskiego, ale także obiektów indyjskich i chińskich) oraz „starożytności pogańskich krajowych” wyszczególniono tu zabytki średniowieczne i nowożytne, jak broń i uzbrojenie oraz różnorodne sprzęty o charakterze symbolicznym i użytkowym, należące do obszaru kościelnego i świeckiego: złotnictwo, ceramikę, szkło, meble, szkła witrażowe, emalie, malarstwo (obrazy olejne, akwarele, miniatury), mozaiki, obiekty o charakterze rzeźbiarskim, w tym numizmaty (monety i medale), gemmy, pieczęcie, rzeźby i reliefy.

Jeszcze przed muzeami starożytności utworzono bliskie im w charakterze placówki, których nie określano jednak terminem „muzeum”. Wspomniane Puławy Czartoryskiej, założone i udostępnione w pierwszych latach XIX wieku, stały się wręcz archetypem i swoistym wzorcem kolekcji starożytnej. Miała to być ostoja relikwów dawnego świata, skarbów narodowych w postaci pamiątek królewskich, pamiątek szlacheckiego uniwersum, instytucji krajowych i bohaterów narodowych – uzupełnionych o kontekst kultury i literatury powszechnej, co wnikliwie odczytał Zdzisław Żygulski jun. (1962)¹⁸. W założeniach było to miejsce nastawione na długie trwanie, od początku publiczne i znane we wszystkich prowincjach Rzeczypospolitej (co zapewniała wysoka pozycja społeczna rodu), posiadające więc wszelkie cechy muzeum – współcześnie jednak nazywane tak nie było¹⁹. Zainteresowania starożytne znalazły również odzwierciedlenie w wielkopolskich gabinetach archeologicznych w Gostyniu, Szamotułach i Raszkowie. Wiązały się one z aktywnością na terenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego w latach trzydziestych i czterdziestych publicznych stowarzyszeń na poły naukowych, na poły towarzyskich, nazywanych kasynami lub towarzystwami rolniczymi. Nie funkcjonowały jednak długo, ponieważ dość szybko

¹⁷ *Katalog Wystawy Starożytności i Przedmiotów Sztuki 1856 urządzanej w Pałacu JW. hr. Augustostwa Potockich w Warszawie na Krakowskim-Przedmieściu, na korzyść Domu Schronienia Opieki Najświętszej Maryi Panny*, Warszawa 1856; B. Podczaszyński, *Przegląd starożytności krajowych. Z powodu wystawy urządzanej 1856 roku w Pałacu JW. Hr. Aug. Potockich w Warszawie*, Warszawa 1857; *Odezwa Członków Oddziału archeologicznego c. k. Towarzystwa Nauk[owego] Krakowskiego do urządzenia wystawy przedmiotów starożytności wyznaczonych*, „Czas” 1858, nr 144, s. 3; L. Siemieński, *Przegląd wystawy starożytności i zabytków sztuki urządzanej w Krakowie przez Komisję delegowaną z oddziału archeologii i sztuk pięknych w c. k. Tow[arzystwie] Nauk[owym] krakowskim*, Kraków 1858 (odbitka z „Czasu”).

¹⁸ Z. Żygulski jun., *Dzieje zbiorów puławskich. Świątynia Sybilli i Dom Gotycki*, Kraków 2009 (po raz pierwszy opublikowane w 1962).

¹⁹ Na temat kolekcjonerstwa Czartoryskich i starożytniczego charakteru placówki puławskiej zob.: T.F. de Rosset, *„By skreślić historię naszych zbiorów”. Polskie kolekcje artystyczne*, Toruń 2021, s. 69–80, 221–223 (tam obszerna bibliografia).

kres położyła im szaleńcza próba powstania w 1846 roku i wydarzenia Wiosny Ludów, dlatego też ich kolekcje nie osiągnęły nawet tego etapu, jaki skłaniałby do pomyślenia o nich jako o muzeach. Członkowie kasyna w Gostyniu, założonego w 1835 roku, po trzech latach powołali wydział literacki, w ramach którego gromadzono zabytki i pamiątki historyczne. „Gabinet rzeczy starożytnych krajowych” Towarzystwa Zbieraczy Starożytności Krajowych w Szamotułach utworzono nieco później (1840), a jego zbiory zostały przekazane Poznańskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk²⁰.

Waga starożytności polskich była doceniana przez wielu przedstawicieli emigracji we Francji, a zwłaszcza w Paryżu. Po połowie stulecia na Wyspie Świętego Ludwika w pałacu zwanym Hôtel Lambert znalazła się, stopniowo przewożona z kraju, cała kolekcja z Puław. Była ona publicznie udostępniana podczas balów, charytatywnych wydarzeń organizowanych przez wenty, a także za biletami, ale na obczyźnie zbiory Czartoryskich rozwijały się raczej w kierunku artystycznym. Wcześniej w kategoriach muzeum starożytniczego można było natomiast z pewnym zastrzeżeniem mówić o prywatnej kolekcji Adolfa Cichowskiego. Ten żołnierz Księstwa Warszawskiego i urzędnik narodowego rządu podczas powstania listopadowego, uwieczniony przez Mickiewicza w *Dziadach*, zgromadził na obczyźnie, w Dreźnie, a potem w Paryżu, okazały zespół kilkunastu tysięcy rycin i rysunków oraz kolekcję polskiej broni, ceramiki, dawnych sprzętów, pamiątek i relikwii wybitnych postaci. Kolekcjoner stanowił jakby wzorcową figurę starożytnika, co znakomicie ujął Jan Nepomucen Lewicki w akwatinie przedstawiającej go tak, jakby był naturalnym elementem wnętrza swojego mieszkania, wypełnionego różnorodnymi starożytnościami (il. 1). Zbiory miały częściowo charakter publiczny, często odwiedzane były przez emigrantów i przybyszy z kraju, a czasem nawet nazywane muzeum (m.in. określał je tak Mickiewicz). Byłoby to zatem pierwsze chronologicznie muzeum starożytne. Czy można jednak było tak o nim mówić, skoro nie miało żadnej możliwości ekspozycji w kilkakrotnie zmienianych i zawsze zbyt szczupłych apartamentach zbieracza? Ponadto nie było tu również perspektywy długiego trwania, zagwarantowanej aktem prawnym lub powiązaniem z bardziej ustabilizowaną instytucją. Po śmierci właściciela w 1858 roku kolekcja rozpadła się na aukcjach w Hôtel Drouot (znaczna część nabyli Czartoryscy)²¹.

²⁰ Statuta Towarzystwa zbieraczy starożytności krajowych, 1841, w: *Muzeum w kulturze pamięci...*, s. 149–159.

²¹ T.F. de Rosset, *Polskie kolekcje i zbiory artystyczne we Francji w latach 1795–1919. Między „skarbnicą narodową” a galerią sztuki*, Toruń 2005 (rozdz. *Muzeum narodowe na*



1. Jan Nepomucen Lewicki, *Zbiór starożytności w Paryżu* Adolfa Cichowskiego, 1850.

W czasie kiedy licytowano ją w Paryżu, w kraju funkcjonowała już cała grupa wspomnianych na wstępie muzeów. Pierwsze z nich, Muzeum Starożytności, powstało w Krakowie z inicjatywy architekta i konserwatora zabytków Karola Kremera. 11 lutego 1850 roku jego propozycję zaakceptowały władze Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, powiązanego organizacyjnie z Uniwersytetem Jagiellońskim²². Statut z roku 1848 zawierał zobowiązanie podtrzymywania tradycji oraz pieczy nad spuścizną kulturalną narodu („staranie we względzie zbierania i ogłaszania zabytków z dziejów, starożytności i umnictwa ojczyzstego”)²³. Skierowało to zainteresowania badawcze ku krajowej archeologii i skłoniło do podjęcia prób

wygnaniu), s. 180–182; T.F. de Rosset, „By skreślić historię naszych zbiorów”..., s. 224–225.

²² B. Schnaydrowa, *Z dziejów Muzeum Starożytności Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*, „Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie” 1971, R. 17, s. 53–80.

²³ Cyt. za: tamże.

sformowania publicznie dostępnej kolekcji. W tym celu wyłoniony został Komitet Archeologiczny, w skład którego weszli: Józef Muczkowski, Karol Kremer, Wincenty Pol i Teofil Żebrawski. Aby nakreślić ewentualnym darczyńcom profil działalności przyszłego muzeum, wydano specjalną odezwę wraz ze skazówką, pełniącą funkcję swoistego przewodnika w kolekcjonerstwie²⁴. Zbiory dość szybko się powiększały, przede wszystkim dzięki darom galicyjskich ziemian i inteligencji. Obejmowały one stare akta, dokumenty, dyplomy, mapy, militaria, ryciny, zabytki archeologiczne pochodzące z wykopalisk, sprzęty oraz dzieła sztuki. Już w pierwszym okresie do muzeum trafiły dwa jego najważniejsze obiekty. Hrabia Mieczysław Potocki przekazał wydobyty z rzeki Zbrucz pod Husiatynem na Podolu kamienny posąg Światowida – jeden z najbardziej znanych, ale też bardzo kontrowersyjnych zabytków starosłowiańskich²⁵. Karol Soczyński i Józef Jerzmanowski podarowali również słynny poliptyk z Lusiny, przypisywany warsztatowi Wita Stwosza (koniec xv wieku); po latach został on przekazany w depozyt do Muzeum Narodowego, a w czasie drugiej wojny światowej został zrabowany przez Niemców (powróciły jedynie skrzydła boczne)²⁶. Muzeum, jego biblioteka i kolekcja mieściły się zrazu w gmachu biblioteki uniwersyteckiej.

W 1852 roku na mocy patentu cesarskiego w monarchii habsburskiej zmieniły się dotychczasowe postanowienia o stowarzyszeniach, wskutek czego doszło do usamodzielnienia Towarzystwa i zerwania jego związków z Uniwersytetem, co spowodowało konieczność znalezienia nowego lokalu i wyłączenia majątku (biblioteka, zbiory muzealne). Po rozdzieleniu obu instytucji powstał projekt budowy osobnego gmachu na siedzibę muzeum przy ul. Sławkowskiej (wysunął go ówczesny prezes TNK Franciszek Wężyk). Wcześniej jednak kancelarię i bibliotekę przeniesiono do udostępnionego na ten cel domu członka TNK Pawła Popiela (zbiory muzealne pozostały na UJ). W 1858 roku Towarzystwo zorganizowało w pałacu Lubomirskich

²⁴ Zob. przyp. 14.

²⁵ Wątpliwości budziła identyfikacja przedstawienia, przynależność do kultury słowiańskiej i autentyczność – podejrzewano, że jest to dziewiętnastowieczny falsyfikat, zob.: G. Leńczyk, *Światowid Zbruczański*, „Materiały Archeologiczne” 1964, t. 5, s. 5–60; M. Łuczyński, „Światowid” ze Zbrucza – kontrowersyjny symbol pogańskiej Słowiańszczyzny, „Slavia Antiqua. Rocznik poświęcony starożytnościom słowiańskim” 2015, t. 56, s. 53–85 (tam szczegółowa bibliografia).

²⁶ W. Walanus, *Poliptyk z Lusiny ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie – nowe spostrzeżenia*, „Modus. Prace z Historii Sztuki” 2001, t. 2, s. 43–85.

wzmiankowaną już wystawę starożytności i zabytków sztuki²⁷. Była to wielka ekspozycja archeologii i historii Polski, a także okazja do publicznego zaprezentowania wielu cennych kolekcji, np. Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Tytusa Działyńskiego z Kórniku czy Lubomirskich z Przeworska²⁸. TNK pokazało na niej znaczną część swoich zbiorów, w tym przede wszystkim posąg *Światowida ze Zbrucza*. Po zamknięciu wystawy obiekty te przeniesiono do domu Popiela.

Krakowskie Muzeum Starożytności nie dotrwało do naszych czasów. W latach sześćdziesiątych oddano do użytku gmach przy ul. Sławkowskiej, gdzie w salach na pierwszym piętrze udostępniono jego pierwszą własną ekspozycję²⁹. Wkrótce jednak rozpoczął się proces likwidacji tej placówki. W 1872 roku TNK zostało przekształcone w Akademię Umiejętności. Zmiana ta pociągnęła za sobą reorganizację struktury badawczej oraz z czasem decyzję o utworzeniu nowoczesnego specjalistycznego Muzeum Archeologicznego, które zastąpiłoby dotychczasową archaiczną kolekcję starożytniczą. Zbiory tej placówki obejmować miały przede wszystkim zabytki pradziejowe, których organizacja w miejsce romantycznej wizji dziejów ojczystych podlegać miała ścisłym rygorom ówczesnej nauki³⁰. Na początku lat dziewięćdziesiątych zbiory TNK podzielono zatem na część archeologiczną, która została w Akademii, i część artystyczną, zdeponowaną w Muzeum Narodowym; pozostałe obiekty oddano zaś do gabinetów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Muzeum Techniczno-Przemysłowego Adriana Baranieckiego³¹.

Następnie, w 1855 roku, powstało Muzeum Starożytności w Wilnie, założone staraniem hrabiego Eustachego Tyszkiewicza – kolekcjonera, archeologa i starożytnika, członka petersburskiej Akademii Nauk, stowarzyszeń archeologicznych i starożytniczych rosyjskich, duńskich i szwedzkich, a także Akademii Umiejętności w Krakowie i Poznańskiego Towarzystwa

²⁷ Wydarzeniu temu poświęcona została wystawa w Muzeum Archeologicznym w Krakowie (maj–listopad 2018); zob.: *Od kolekcjonerstwa do muzealnictwa. 160-lecie pierwszej wystawy w Muzeum Archeologicznym w Krakowie*, red. J. Górski, Kraków 2018.

²⁸ Katalogu drukowanego nie było, wykonano jednak w warszawskim zakładzie Karola Bayera *Album fotograficzne wystawy starożytności i zabytków sztuki urządzonej przez C.K. Towarzystwo Naukowe w Krakowie 1858 i 1859 r.*, Warszawa [1859].

²⁹ J. Majer, *Zdanie sprawy z czynności C.K. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*, „Sprawozdanie C.K. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego” 1866, t. 34, s. 20–22.

³⁰ M. Woźny, *Włodzimierz Demetrykiewicz (1859–1937). Prehistoryk z przełomu epok*, Kraków 2018, s. 41–49.

³¹ B. Schnaydrowa, *Z dziejów Muzeum Starożytności...*, s. 67–78.

Przyjaciół Nauk³². Właściciel okazałej kolekcji starał się o przekształcenie jej w publiczne muzeum. Od 1848 roku słał pisma do wileńskich władz gubernialnych, prezentując projekt instytucji z biblioteką i zbiorami archeologii, historii, botaniki, zoologii i mineralogii. Sprawa posunęła się jednak do przodu dopiero za rządów generał-gubernatora Ilji Gawriłowicza Bibikowa. W roku 1851 Tyszkiewicz pisał mu o muzeum, którego celem byłoby „zebranie wszystkiego, co tylko znajduje się w guberniach Wileńskiej, Grodzieńskiej, Mińskiej i Kowieńskiej odnośnie do historii naturalnej i starożytności”³³, przy nim działałaby Komisja Archeologiczna, co wobec zniesienia uniwersytetu mogłoby mieć niemałe znaczenie kulturotwórcze w odniesieniu do miasta i całego Okręgu Naukowego. Bibikow w liście do cara poparł tę inicjatywę, nadając jej jednak wyraźnie rusyfikacyjny charakter i wymuszając później stosowne zmiany w założeniach statutu. Instytucja powstała po śmierci Mikołaja I – 29 kwietnia 1855 roku nowy car Aleksander II podpisał „Ustawę o założeniu Muzeum Starożytności i Tymczasowej Archeologicznej Komisji w Wilnie” – kuratorem muzeum i prezesem Komisji został pod nadzorem rządowym Eustachy Tyszkiewicz.

W roku 1856 Muzeum zostało udostępnione publiczności w budynku dawnego Uniwersytetu Wileńskiego, gdzie przez pewien czas mieściła się Akademia Medyko-Chirurgiczna, a potem gimnazjum klasyczne. Salą główną stała się aula z freskami Franciszka Smuglewicza (il. 2), a w ścianie wiodącej do niej sieni wmontowano „stare marmury i rzeźby, kule z pola bitew niegdyś na ziemi litewskiej toczonych, armatury, miecze, kolczugi, stare portreta, biusta i grobowe pomniki”³⁴. Początkowo zbiory tworzyła przede wszystkim kolekcja Tyszkiewicza, obejmująca bibliotekę, numizmaty, sztychy, litografie, mapy i atlasy, rzeźby i obrazy, dokumenty archiwalne i autografy, a także pamiątki historyczne i znaleziska archeologiczne. Budowano je również w kierunku historii naturalnej – w roku 1858 dołączono gabinet ornitologiczny hrabiego Konstantego Tyzenhauza oraz uniwersytecki gabinet mineralogiczny, a w 1861 roku kolekcję botaniczną przywiezioną przez Tyszkiewicza z Berlina. Miało to zapewnić odpowiedni poziom edukacji młodzieży w Wileńskim Okręgu Naukowym. Wkrótce potem Muzeum znacznie wzbogaciły liczne dary, a przede wszystkim zabytki staroegipskie przywiezione przez ordynata birżańskiego, hrabiego Michała

³² N. Mizerniuk-Rotkiewicz, *Muzeum Starożytności w Wilnie. Historia i rekonstrukcja zbiorów malarstwa i grafiki*, Warszawa–Toruń 2016, s. 39–64.

³³ Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie (LMAB), Dział Rękopisów, f. 31–1375, k. 1, cyt. za: N. Mizerniuk-Rotkiewicz, *Muzeum Starożytności w Wilnie...*, s. 41.

³⁴ „Pamiętniki Komisji Archeologicznej Wileńskiej” 1856, cz. 1, s. 6.



2. Charles Claude Bachelier według Alberta Żametta,
Le musée de Vilna, la salle d'archéologie, 1855.

Tyszkiewicz, znanego zbieracza i archeologa. W 1858 roku Muzeum i Komisja Archeologiczna zostały oddane pod honorową opiekę cesarzowicza Mikołaja Aleksandrowicza i z tego tytułu na ich działalność przyznano dotację w wysokości tysiąca rubli rocznie. W pierwszych, liberalnych, latach panowania Aleksandra II Muzeum rozwijało się swobodnie, bez nacisków politycznych i narodowościowych, utrzymywało dobre relacje z rosyjskimi instytucjami i stowarzyszeniami naukowymi. Stanowiło swoistą „świątynię pamiątek litewskich”, prezentując historię „krajów zachodniego” w całej złożoności. W 1862 roku na posiedzeniu Komisji Archeologicznej wspomniano nawet o jego przyszłym połączeniu z reaktywowanym uniwersytetem.

Wkrótce jednak represje, jakie nastąpiły po stłumieniu powstania styczniowego na Litwie, spowodowały upadek wileńskiego Muzeum, które wraz z Komisją Archeologiczną uchodziło za intelektualne centrum polskości. Formalnie wprawdzie nie zniesiono go ani nie rozgrabiono, ale całkowicie zmieniono nadany mu przez Tyszkiewicza charakter, jednocześnie uniwersalistyczny, starożytniczy i narodowy. Motywując to koniecznością naukową, przy zachowaniu pozorów praworządności, władze gubernialne pod

przewodnictwem generał-gubernatora Michaiła Nikołajewicza Murawjowa przeprowadziły likwidację wszystkich elementów ekspozycji i kolekcji, w jakich dostrzeżono polski charakter. Zbiory zostały podzielone na cztery działy: ogólnonaukowy, rosyjski, rusko-litewski i ostatni – polski, najpierw zmagazynowany w niedostępnych pomieszczeniach, szybko trafił do Muzeum Rumiancewskiego w Moskwie. Kolekcje pozostawione w Wilnie włączono natomiast do Biblioteki Publicznej, którą umieszczono w budynku muzealnym (d. uniwersytet). Otwarta w roku 1867, składała się ze skonfiskowanych po powstaniu księgozbiorów szlacheckich, kościelnych i klasztornych, a także biblioteki Komisji Archeologicznej. Muzeum Starożytności, przemianowane na Muzeum Archeologiczne, umieszczono na drugim piętrze. Wszelkie polskie elementy przesłania jego ekspozycji zostały jednak wytłumione lub całkiem wyeliminowane, a niemałe znaczenie placówki dla kultury regionu zdołano utrzymać tylko dzięki okazałej kolekcji pradziejowej (w latach osiemdziesiątych liczyła ponad 11 tys. obiektów). Polskie zabytki natomiast, wywiezione do Moskwy, aż do końca stulecia nie zostały nawet rozpakowane – dopiero katalog Muzeum Rumiancewskiego z 1906 roku ujmuje je w osobnym poddziale Starożytności³⁵.

Trzecim z tej grupy było Muzeum Starożytności Polskich i Słowiańskich w Poznaniu, które w zasadzie nie miało okazji rozwinąć swojego starożytniczego charakteru, stosunkowo szybko przybierając profil historyczno-artystyczny. Utworzono je wraz z powstałym w 1857 roku Poznańskim Towarzystwem Przyjaciół Nauk w ramach jego Wydziału Nauk Historycznych i Moralnych (niemal jednocześnie z Muzeum Historii Naturalnej Wydziału Nauk Przyrodniczych Towarzystwa). Gromadziło ono archeologiczne zabytki przeszłości pogańskiej (broń, naczynia, przedmioty obrzędowe, posągi bożyszcz, idole), zabytki średniowieczne (broń, sprzęty), pamiątki po sławnych ludziach (autografy, pieczęcie, biusty, portrety), pamiątki krajowe (monety, medale), krajowe pomniki sztuk pięknych i rękodzieła. Załączek zbiorów stanowił wspomniany już gabinet Towarzystwa szamotulskiego, przechowany po jego likwidacji i przekazany do PTPN. Początkowo rozwijały się niezbyt dynamicznie i nierówno (lepiej przyroda, numizmatyka i archeologia, znacznie słabiej sztuka i pamiątki historyczne). Dzięki hrabiemu Rogerowi Raczyńskiemu umieszczono je początkowo w Bibliotece Raczyńskich. Był to jednak tylko depozyt PTPN, bez możliwości zorganizowania tu ekspozycji, do którego usunięcia doprowadziło w 1870 roku niemieckie

³⁵ *Moskovskij Publičnyj i Rumâncevskij muzej. Katalog Otdeleniâ Drevnostej*, Moskva 1906, s. 107–124, cyt. za: N. Mizerniuk-Rotkiewicz, *Muzeum Starożytności w Wilnie...*, s. 59.

kuratorium Biblioteki. Zbiory Muzeum zmagazynowano wówczas w budynku Bazaru Polskiego, gdzie zajmowały osiem pomieszczeń na drugim i trzecim piętrze. Był to okres dość znaczącego wzrostu liczebnego i jakościowego kolekcji, ale jednocześnie także zatracenia jej pierwotnego profilu. Nabyta faktycznie dla PTPN przez hrabiego Seweryna Mielżyńskiego galeria barona Edwarda Rastawieckiego (znanego kolekcjonera sztuki polskiej i autora *Słownika malarzów polskich*) oraz inne darowizny – w tym samego Mielżyńskiego, hrabiego Augusta Cieszkowskiego, Stefana Ciecierskiego – sprawiły, że kolekcja poznańskiego stowarzyszenia przekształciła się z archaicznego już zbioru starożytności w nowoczesną galerię sztuki. W 1876 roku Muzeum przyjęło nazwę imienia Mielżyńskich, a dzięki fundacji pieniężnej hrabiego w 1882 mogło we własnym gmachu otworzyć pierwszą w kraju publiczną wystawę malarstwa polskiego, nazwaną niemal natychmiast „galerią narodową”. W późniejszym czasie obok galerii, będącej wraz z wystawą malarstwa europejskiego główną częścią Muzeum, utworzono osobną ekspozycję archeologiczną, gabinet Kraszewskiego i „Muzeum pamiątek historycznych” – jedyną pozostałość po pierwotnej placówce³⁶.

W Warszawie natomiast powstały dwa muzea starożytnicze, ale na ogół nie są one łączone z omawianymi powyżej – być może dlatego, że pierwsze z nich, Muzeum Konstantego Świdzińskiego w ordynackiej Bibliotece Krasieńskich, było dziełem prywatnym, a nie patriotycznego towarzystwa naukowego, a drugie, Muzeum Starożytności Hipolita Skimborowicza, po niedługim okresie niezależnego istnienia w Bibliotece Głównej weszło w skład zakładów naukowych Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Świdziński był twórcą jednej z większych polskich kolekcji starożytności. Obejmowała ona pokaźną bibliotekę, ponad półtora setki obrazów i zbiory „archeologiczne”, składające się z zabytków staroruskich, broni i uzbrojenia, pieczęci, szkła, ceramiki oraz różnorodnych sprzętów. Kolekcjoner mieszkał w Sulgostowie pod Opoczmem w Królestwie, po powstaniu listopadowym w Krakowie, a następnie na Ukrainie w guberni kijowskiej. Swoje zbiory testamentem zapisał narodowi, przekazując je wraz z pokaźną sumą pieniężną (36 000 rubli srebrem) do ordynacji myszkowskiej zaprzyjaźnionego margrabiego Aleksandra Wielopolskiego. Pod nazwą Muzeum Polskiego im. Świdzińskich miały one zostać umieszczone we własnym gmachu w Warszawie albo Sulgostowie, ale Wielopolski, motywując to względami bezpieczeństwa, zbudował dla nich okazałą rezydencję w Chrobrzu

³⁶ M. Warkoczewska, *Dzieje zbiorów Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, w: *Zbiory Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Muzeum Narodowym w Poznaniu*, red. M. Warkoczewska, Poznań 1982, s. 9–24.



3. Konstanty Przykorski według Bronisława Podbielskiego, *Muzeum Starożytności w Warszawie*.

w Pińczowskim, która stała się siedzibą ordynacji. W 1859 roku zainstalowano tam kolekcję i bibliotekę. Odbył się to w oczywisty sposób wbrew woli testatora, stając się przyczyną nieprzychylnych komentarzy w prasie oraz niezadowolenia opinii publicznej. W efekcie doszło do procesów sądowych, które Wielopolski wprawdzie wygrał, ale zrzekł się zapisu. W związku z tym na podstawie umowy ze spadkobiercami zbieracza w 1860 roku całe zbiory włączono do biblioteki ordynacji opinogórskiej hrabiów Krasieńskich, którzy zabezpieczyli je dochodami z dóbr ordynackich. Muzeum Konstantego Świdzińskiego, obejmujące bibliotekę z rycinami, galerię obrazów i starożytności wraz ze zbiorem broni, wydatnie wzbogaciło zbrojownię założoną jeszcze przez Wincentego Krasieńskiego i umożliwiło jej publiczne funkcjonowanie. Dalsze jego losy łączą się z losami Biblioteki Krasieńskich aż do jej zniszczenia w czasie drugiej wojny światowej.

Muzeum Starożytności Skimborowicza z kolei zostało otwarte dla publiczności pod koniec 1869 roku³⁷. Jego organizator, starożytnik, publicysta

³⁷ Zob. „Kurjer Codzienny” 1869, nr 173 i 176.

i bibliograf, badacz dziejów wolnomularstwa, był pracownikiem biblioteki Szkoły Głównej Warszawskiej, a tamtejsza muzealna kolekcja starożytności narodowych miała już dość długą, chociaż niezbyt mocną tradycję. Wywodziła się z „gabinetu starożytnych osobliwości” Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego, założonego w 1821 roku dla „szczątków nieistniejących zwierząt, starożytnych naczyń, brązów, broni i zbroi”³⁸. Rozwijał się on jednak słabo i wkrótce połączono go z gabinetem numizmatycznym. W roku 1832, po zniesieniu uczelni w wyniku represji po powstaniu listopadowym, wyłączone z konfiskaty skromne starożytności umieszczono w trzech szafach Gabinetu Zoologicznego w dawnym budynku Wydziału Sztuk Pięknych (Gmachu Pomuzealnym)³⁹. Na początku panowania cara Aleksandra II, w latach jego liberalnej polityki w Królestwie Polskim, miały one zrazu wejść w skład utworzonego wówczas Muzeum Sztuk Pięknych, w istocie jednak przejął je Skimborowicz i wzbogaciwszy nieco (o dzieła sztuki ze skasowanych klasztorów i resztki dawnych gabinetów uniwersyteckich), umieścił w siedzibie biblioteki na parterze Pałacu Kazimierzowskiego. Było to ponad dwieście zabytków archeologicznych z wykopalisk krajowych, ale także zabytki śródziemnomorskie, pamiątki historyczne i obiekty etnograficzne – w tym trzy mumie egipskie, подарowane przez hrabiego Konstantego Branickiego, portrety sławnych postaci, wizerunki dam z czasów Stanisława Augusta, *bozzetto* pomnika Sobieskiego Franciszka Pincka, osiemnastowieczne modele budowli antycznych (m.in. Koloseum), egzotyczne kostiumy. Opisy w prasie podkreślały szczególnie „hełmy Lisowczyków, tarcze zdobyte w wyprawie Wiedeńskiej 1683 roku na Turkach [...] robotę z muszel królowej francuzkiej Maryi, żony Ludwika xv, ofiarowaną znanemu fizykowi Rogalińskiemu. Sztandar dawnego Uniwersytetu, biurko ślicznie inkrustowane i inne sprzęty należące niegdyś do Sobieskich”⁴⁰.

Warszawska publiczność bardzo dobrze przyjęła Muzeum, ale jego otwarcie zbiegło się w czasie z likwidacją Szkoły Głównej za patriotyczną postawę studentów i profesorów oraz powołaniem w jej miejsce rosyjskiego Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Zahamowało to rozwój kolekcji, zatrzymało stosunkowo liczne dary napływające po inauguracji i znacząco

³⁸ F. Vežbovskej [T. Wierzbowski], *Arheologičeskij Kabinet' Imperatorskago Varšavskago Universiteta. Istoričeskij očerk*, Varšava 1904, Aneks 1: „Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do wszystkich Komisji Wojewódzkich”, s. 19.

³⁹ J. Bieliński, *Królewski Uniwersytet Warszawski (1816–1831)*, t. 1, Warszawa 1907, s. 648–649.

⁴⁰ [F.M. Sobieszczański], *Muzeum Starożytności w Warszawie*, w: *Józefa Ungra Kalendarz Warszawski Ilustrowany na rok zwyczajny 1871*, Warszawa [1870], s. 126–127.

pogorszyło warunki przechowywania. W 1871 roku Skimborowicz przekazał ją specjalnej komisji (pod kierownictwem dziekana Wydziału Prawa Józefa Kasznicy), która zdecydowała o jej wcieleniu do nowego uniwersytetu razem z innymi gabinetami Biblioteki Głównej. Przeprowadzono reorganizację placówki i jej ekspozycji, prawdopodobnie usuwając elementy uznane za niestosowne politycznie, zmieniono też nazwę na Gabinet Starożytności (potem Gabinet Archeologiczny)⁴¹. Kilukrotnie go przenoszono, najpierw do innych wnętrz Pałacu Kazimierzowskiego, potem w latach dziewięćdziesiątych do nowego gmachu biblioteki, a w końcu ponownie na pierwotne miejsce. Z tego względu dopiero na początku XX wieku zbiory zaczęły być regularnie udostępniane mieszkańcom Warszawy. W przededniu pierwszej wojny światowej liczyły ok. 2300 obiektów, a po 1917 roku zostały zdeponowane w Muzeum Narodowym i Centralnym Państwowym Muzeum Archeologicznym, a częściowo pozostały na uniwersytecie (Zakład Archeologii Prehistorycznej)⁴².

Muzea te nie były efektem przypadkowych, jednorazowych działań. Należy je odczytywać jako odzwierciedlenie szerszej postawy wobec przeszłości, wytyczającej perspektywę pamięci zbiorowej o zasadniczym znaczeniu dla konstrukcji polskiego etosu inteligentckiego z jego szlachecką i w niewielkiej domieszce chłopską genezą (podobnie do roli, jaką dla etosu rosyjskiego miały bunt i rewolucja). Lektura jej z różnych przyczyn (światopoglądowych, metodologicznych i politycznych) nie została jeszcze dokonana w sposób kompleksowy, a musiałaby objąć wszystko to, w czym się ona przejawiała – i badanie starych papierów, i wykopaliska archeologiczne, i publikacje, i organizowanie wystaw, i kolekcjonerstwo, ale również rytuały oraz wiele innych czynności życia codziennego (nie tylko zdeklarowanych patriotów, ale też konformistycznych polskich *czynowników* w Królestwie i zachodnich guberniach Rosji oraz różnej rangi „radców” w Galicji czy Prusach).

Kontekstu kulturalnego dostarczały kolekcje prywatne, czasem szeroko dostępne dla publiczności. Pod tym względem zasadnicze znaczenie miało oddziaływanie założenia puławskiego Czartoryskiej. Do jego kręgu ideowego należał w pierwszej połowie stulecia „Gabinet historyczny” biskupa Jana Pawła Woronicza w Krakowie, „Świątynia zwycięstwa” twórcy Legionów Polskich we Włoszech, generała Jana Henryka Dąbrowskiego, w Winnogórze w Wielkopolsce (potem w zbiorach TPN w Warszawie), swoiste muzeum w wydrążonym pniu dębu Baublis Dionizego Paszkiewicza (Dionizasa

⁴¹ F. Vežbovskij [T. Wierzbowski], *Arheologičeskij Kabinet*?, s. 10.

⁴² J. Kolendo, *Zbiory zabytków pradziejowych na Uniwersytecie Warszawskim*, „Światowit” 2002, t. 4 (45), fasc. B, s. 96–97.

Pośki) w majątku Bordzie na Żmudzi czy gabinet Józefa Kossakowskiego w Łukojniach na Litwie. W późniejszych latach zbiory starożytności, broni, sprzętów, pamiątek i świeckich relikwii oraz okazów naturalnych gromadził w Kielcach Tomasz Zieliński (jeden z pierwszych zbieraczy malarstwa polskiego). Zbierali je także galicyjscy miłośnicy archeologii, często związani z TNK i jego działalnością (m.in. Piotr Moszyński, Ambroży Grabowski, Jan Mieroszewski, Karol Rogawski), oraz starożytnicy warszawscy (Bolesław Podczaszyński, Kazimierz Stronczyński, Mathias Bersohn, Henryk Rzewuski, Jan Zawisza), w Radomiu gubernator Edward Białoskórski, w Wilnie Jan Kazimierz Wilczyński, Adam Kirkor i Lucjan Moraczewski, a na Podolu Edmund Starzeński. Do najważniejszych centrów starożytniczych należał zamek w Kórniku Tytusa Działyńskiego, a potem jego syna Jana, którego biblioteka i zbrojownia z kolekcją stanowiły nie tylko dopełnienie, ale i ukoronowanie tradycji zbieractwa puławskiego.

Żadne z muzeów starożytności nie doczekało końca XIX stulecia. Krakowskie funkcjonowało stosunkowo długo, bo aż czterdzieści lat, zanim jego zbiorów nie przejęły inne nowoczesne instytucje, za to warszawskie Muzeum Skimborowicza w pierwotnej postaci działało tylko kilka miesięcy. Zapoczątkowały one zakładanie muzeów we wszystkich prowincjach dawnej Rzeczypospolitej, ale w zasadzie żadne nie pozostawiło bezpośredniej kontynuacji. Były przejmowane w ramach narodowych represji i procesów rasyfikacyjnych przez instytucje zaborcze, chociaż nie likwidowane (Wilno, Warszawa), przekształcane wskutek przyjęcia odmiennego profilu zbiorów bądź przemian metodologii naukowych i praktyk muzealnych (Kraków, Poznań, Warszawa), albo wchłaniane przez silniejsze placówki, jak Muzeum Świdzińskiego przez zbiory Biblioteki Krasieńskich. Tradycje starożytnicze całkiem jednak nie przepadły, jeszcze bowiem w pierwszych latach XX wieku organizowano wystawy starożytności, a słowo „starożytnik” utrzymywało się nadal w kolekcjonerskim i muzealnym metajęzyku⁴³. Postawy staro-

⁴³ Adrianna Szczerba wymienia następujące wystawy sztuki i starożytności zorganizowane w Królestwie Polskim: w Warszawie (1856, 1881, 1887, 1889), Krakowie (1858/59, 1872), Sieradzu (1883), Radomiu (1891), Płocku (1895), Łomży (1898), Kaliszu (1900), Lublinie (1901), zob.: A. Szczerba, *Przyczynek do dziejów kolekcjonerstwa i muzealnictwa polskiego. Wystawy starożytności w Królestwie Polskim*, w: *Sztuka nowożytna i nowoczesna*, red. Z. Bania, Łódź 2011, s. 119–128. Informację należy uzupełnić o wystawy w innych prowincjach dawnej Rzeczypospolitej, np. o *Wystawę dzieł sztuki polskiej oraz starożytności z dziejami Polski związek mających*, urządzoną staraniem Edmunda Starzeńskiego w Kołomyi (1888) i *Wystawę zabytków starożytnych w ramach Wystawy Powszechnej Krajowej we Lwowie* (1894).

żytnicze doprowadziły do wielkiego sporu o muzeum w Rapperswilu⁴⁴, są one również czytelne w założeniach publicznych muzeów towarzystw naukowych działających w ostatnich dziesięcioleciach wieku. W Toruniu, gdzie od 1862 roku prężnie rozwijały się zbiory niemieckiego Copernicus-Verein, działające od 1875 roku polskie Towarzystwo Naukowe założyło muzeum przede wszystkim dla zabytków pochodzących z jego własnych poszukiwań archeologicznych (po kilku latach umieszczono je w osobnym, wzniesionym w tym celu budynku). Już na początku xx stulecia powstało muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu⁴⁵. Charakter bliski starożytniczemu miały muzea poszczególnych oddziałów Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, licznie tworzone w latach 1911–1918⁴⁶. Swoistym „ostańcem” starożytnictwa było w latach dwudziestych prywatne, ale szeroko udostępniane muzeum Mieczkowskich w Niedźwiedziu na Pomorzu, a dziś można by uznać za taką nostalgiczną wystawę Muzeum PTTK w Olkuszu.

⁴⁴ E. Gałyga, *Polemika wokół Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu i jego biblioteki w latach 1910–1911*. Geneza, przebieg, następstwa, „Roczniki Biblioteczne” 1986, R. 30, z. 1–2, s. 71–95.

⁴⁵ W 2002 roku zbiory muzeów towarzystw naukowych zostały zaprezentowane na wystawie „Skarby z kolekcji polskich towarzystw naukowych” w Muzeum Okręgowym w Toruniu (*Skarby z kolekcji polskich towarzystw naukowych. Katalog wystawy*, red. A. Mierzejewska, A. Kardas, Toruń 2002), zob. też: A. Kroplewska-Gajewska, *Kolekcja Muzeum Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, w: *Muzeum a pamięć – forma, produkcja, miejsce*, red. A. Tołysz, E. Bednarz, T.F. de Rosset, Toruń–Warszawa 2018, s. 194–206; B. Figiela, *Początki Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu. Refleksja inwentaryzatora zbiorów*, w: *Dziedzictwo Kunstkamery? Jak powstawały nasze muzea*, Przemyśl 2020, s. 31–45.

⁴⁶ M. Wawrzak, *O muzeach Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego do 1918 roku. Od teorii do praktyki*, w: *Muzeum a pamięć...*, s. 113–134.

Bibliografia

- Bieliński Józef, *Królewski Uniwersytet Warszawski (1816–1831)*, t. 1, Warszawa 1907.
- Długajczyk Beata, Machnik Leszek, *Muzeum Lubomirskich 1823–1940. Zbiór malarstwa*, Wrocław 2019.
- Figiela Bożena, *Początki Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu. Refleksja inwentaryzatora zbiorów*, w: *Dziedzictwo Kunstkamery? Jak powstawały nasze muzea*, Przemyśl 2020, s. 31–45.
- Gałyga Ewa, *Polemika wokół Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu i jego biblioteki w latach 1910–1911. Geneza, przebieg, następstwa*, „Roczniki Biblioteczne” 1986, R. 30, z. 1–2, s. 71–95.
- Kolendo Jerzy, *Zbiory zabytków pradziejowych na Uniwersytecie Warszawskim*, „Światowit” 2002, t. 4 (45), fasc. B, s. 87–100.
- Kroplewska-Gajewska Anna, *Kolekcja Muzeum Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, w: *Muzeum a pamięć – forma, produkcja, miejsce*, red. A. Tołyż, E. Bednarz, T.F. de Rosset, Toruń–Warszawa 2018, s. 194–206.
- Leńczyk Gabriel, *Światowid Zbruczański*, „Materiały Archeologiczne” 1964, t. 5, s. 5–60.
- Łuczynski Michał, „Światowid” ze Zbrucza – kontrowersyjny symbol pogańskiej Słowiańszczyzny, „Slavia Antiqua. Rocznik poświęcony starożytnościom słowiańskim” 2015, t. 56, s. 53–85.
- Mairesse François, *Początki muzeum*, w: *Słownik encyklopedyczny muzeologii*, red. A. Desvallées, F. Mairesse, Warszawa 2020.
- Majer Józef, *Zdanie sprawy z czynności C.K. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*, „Sprawozdanie C.K. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego” 1866, t. 34, s. 20–22.
- Makowski Mariusz, *Zbiory muzealne Leopolda Jana Szersznika*, w: *190 lat założenia muzeum i biblioteki Leopolda Jana Szersznika 1802–1992*, red. J. Spyra, Cieszyn 1993, s. 53–60.
- Mizerniuk-Rotkiewicz Natalia, *Muzeum Starożytności w Wilnie. Historia i rekonstrukcja zbiorów malarstwa i grafiki*, Warszawa–Toruń 2016.
- Moskovskij Publičnyj i Rumâncevskij muzej. Katalog Otdeleniâ Drevnostej*, Moskwa 1906.
- Museum Anatomicum Caesariae Academiae Medico-Chirurgicae Vilmensis*, Vilnae 1842.
- Muzeum w kulturze pamięci Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Antologia najwcześniejszych tekstów*, t. 1, 1766–1882, red. T.F. de Rosset, M.F. Woźniak, E. Bednarz Doiczmanowa, Toruń 2020.
- Od kolekcjonerstwa do muzealnictwa. 160-lecie pierwszej wystawy w Muzeum Archeologicznym w Krakowie*, red. J. Górski, Kraków 2018.
- Pomian Krzysztof, *Le musée, une histoire mondiale*, Vol. 3: *À la conquête du monde, 1850–2020*, Paris 2022.
- Pomian Krzysztof, *Les deux pôles de la curiosité antiquaire*, w: *L'Anticomanie. La collection d'antiquités aux XVIIIe et XIXe siècles*, dir. A.-F. Laurens, K. Pomian, Paris 1992, s. 59–68.
- Pomian Krzysztof, *Zbieracze i osobliwości. Paryż–Wenecja XVI–XVIII wiek*, tłum. A. Pieńkos, Warszawa 1996, s. 15–62.
- Poulot Dominique, *Musée, nation, patrimoine, 1789–1815*, Paris 1997.
- Pych Jarosław, „Świątynia zwycięstwa”. *Kolekcja broni i historycznych pamiątek gen. Jana Henryka Dąbrowskiego*, „Muzealnictwo” 2004, nr 45, s. 46–59.
- Rosset Tomasz F. de, „By skreślić historię naszych zbiorów”. *Polskie kolekcje artystyczne*, Toruń 2021.
- Rosset Tomasz F. de, *Polskie kolekcje i zbiory artystyczne we Francji w latach 1795–1919. Między „skarbnicą narodową” a galerią sztuki*, Toruń 2005.
- Schnaydrowa Bogumiła, *Z dziejów Muzeum Starożytności Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*, „Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie” 1971, R. 17, s. 53–80.

- Skarby z kolekcji polskich towarzystw naukowych. Katalog wystawy, red. A. Mierzejewska, A. Kardas, Toruń 2002.
- Szczerba Adrianna, *Przyczynek do dziejów kolekcjonerstwa i muzealnictwa polskiego. Wystawy starożytności w Królestwie Polskim*, w: *Sztuka nowożytna i nowoczesna*, red. Z. Bania, Łódź 2011, s. 119–128.
- Tołysz Aldona, *Edukacyjna funkcja muzeów polskich za I Rzeczpospolitą i w epoce rozbiorów*, w: *Studia o muzealnej pamięci na ziemiach dawnej Rzeczpospolitej do roku 1918*, red. T.F. de Rosset, A. Tołysz, M. Wawrzak, Toruń 2020, s. 65–96.
- Tołysz Aldona, *Muzea szkolne w Królestwie Polskim – rozpoznanie problematyki*, „Muzealnictwo” 2018, t. 59, s. 39–47.
- Towarzystwo Naukowe Płockie przy szkole wojewódzkiej płockiej, Płock 1820.
- Vežbovskij Fieofil [Teodor Wierzbowski], *Arheologičeskij Kabinet’ Imperatorskago Varšavskago Universiteta. Istoričeskij očerok*, Warszawa 1904.
- Walanus Wojciech, *Polityk z Lusiny ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie – nowe spostrzeżenia*, „Modus. Prace z Historii Sztuki” 2001, t. 2, s. 43–85.
- Warkoczewska Magdalena, *Dzieje zbiorów Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, w: *Zbiory Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Muzeum Narodowym w Poznaniu*, red. M. Warkoczewska, Poznań 1982, s. 9–24.
- Wawrzak Małgorzata, *O muzeach Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego do 1918 roku. Od teorii do praktyki*, w: *Muzeum a pamięć – forma, produkcja, miejsce*, red. T.F. de Rosset, E. Bednarz Doiczmanowa, A. Tołysz, Warszawa 2018, s. 113–134.
- Woźny Marzena, *Włodzimierz Demetrykiewicz (1859–1937). Prehistoryk z przełomu epok*, Kraków 2018.
- Wyka Ewa, *...ciekawym wiedzieć i widzieć skutki... czyli dzieje i znaczenie kolekcji przyrządów naukowych Stanisława Augusta*, Kraków 2015.
- Żygulski Zdzisław jun., *Dzieje zbiorów puławskich. Świątynia Sybilli i Dom Gotycki*, Kraków 2009.

On the Issue of the Beginnings of the Polish Museology: Museums of Antiquities

SUMMARY

Not without reason, the cradle of the Polish museology is the establishment of a museum in Puławy by Izabela Czartoryska, née Flemming. Earliest museum institutions also include Muzeum Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Lwowie [The Lubomirski Museum at the National Ossoliński Institute in Lvov], where the term 'museum' was for the first time used to denote a place for collecting objects and rendering them available for public as exposition (which, due to housing problems, proved initially difficult). Nonetheless, the mid 19th c. marks the first and real outset of museology that abounds in fruitful consequences for the Polish culture, which was also connected with establishing museums of antiquities in each provinces of the country (under partition). The paper predominantly refers to Muzeum Starożytności Towarzystwa Naukowego Krakowskiego [The Museum of Antiquities of the Kraków Scientific Society] (1850), Muzeum Starożytności hr. Eustachego Tyszkiewicza w Wilnie [The Museum of Antiquity in Vilnius founded by Eustachy Tyszkiewicz] (1855), and Muzeum Starożytności Polskich i Słowiańskich Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk [Museum of Polish and Slavic Antiquities of the Poznań Society for the Advancement of Arts and Sciences] (1857). The group is complemented by two Warsaw museums, namely Muzeum Konstantego Świdzińskiego [Museum of Konstanty Świdziński], the then well-known antiquity scholar, included into and presented in Krasieński Library (1860) and Muzeum Starożytności Szkoły Głównej Warszawskiej [Museum of Antiquity of the Main School of Warsaw] (later Cesarski Uniwersytet Warszawski) [Imperial University of Warsaw] founded by Hipolit Skimbrowicz (1869), as well as Muzeum Towarzystwa Naukowego w Toruniu [Museum of the Society of Arts and Sciences in Toruń] (1875).

KEYWORDS

Museum, museology, collecting, national antiquities, relic